

TU BĘDĘ W SŁOŃCU I CIENIU

O niemieckim marszałku von Koltsch wiedziałem tyle, że był kokainistą. Swojemu adiutantowi kazał nosić walizkę pełną różnokolorowych monokli i pryzmatów, które, dobrawszy odpowiednio barwę do światła dziennego, umieszczał w oku, więc zawsze patrzył na świat jak przez wiecznie zmieniający się, kolorowy kalejdoskop. Syntetyczna kokaina przyprawiła go chyba w końcu o zgubę, gdyż — jak wynikało z depeszy — paktował z generałem Lalem, a jego faszystowskie brygady, wspierane przez Brytyjczyków, były u kresu sił, pokonane.

W Rumunii i nad Morzem Czarnym, pod wodzą generała Lala stacjonowały hindustańskie wojska, owe budzące strach oddziały żołnierzy w pomarańczowych mundurach. Lal, zwycięzca Zachodu, Lal i dywizje okrutnych Sintich, którzy się do niego przyłączyli, ci mężczyźni z długimi wąsami, umalowanymi oczami i złotymi kolczykami w uszach, przytracający do siodła ciężkie karabiny maszynowe, żeby z nich strzelać podczas jazdy. Mówiono, że nie jedzą mięsa zwierząt, które mają nogi lub pióra. A na północnym wschodzie koreański front pod Nowym Mińskiem był oddalony tylko o dwa, trzy tygodnie.

Christian Kracht (1966) – szwajcarski pisarz, dziennikarz, podróżnik. Pracował jako korespondent tygodnika „Der Spiegel” w Indiach, mieszkał w Bangkoku, podróżował po Azji, pisał reportaże, w latach 2004 – 2006 wydawał z Eckhartem Nicklem w nepalskim Katmandu czasopismo „Der Freund” (Przyjaciel), w latach 2006 – 2008 był felietonistą dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Od roku 2008 wraz z żoną, reżyserką Frauke Finsterwalder, mieszka w Buenos Aires.

Opublikował kilka tomów reportaży i prozy podróżniczej oraz powieści *Faserland* (1995), *1979 (2001)* oraz *Im Sonnenschein und im Schatten* (2008), ostatniej zatytułowany *Tu będę w słońcu i w cieniu* (2009), książką Christiana Krachta

**Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu**

315948